

13.III. Teatr Ponadziałkowy — Józef Tabor, CZEKANIE; reż. Teresa Żukowska, udział biorą: Barbara Rachwańska i Henryk Borowski.

Scenariusz telewizyjny Józefa Tabora, oparty na słuchowisku radiowym tegoż pisarza, porusza niezmiennie aktualny problem samotności, opuszczenia ludzi u schyłku ich życia. Akcja rozgrywa się w chłodny jesienny wieczór na polskiej wsi — 1972 roku. Bohaterami „Czekania” jest para starych, schorowanych ludzi, których dzieci wywędrowały do miasta, ale matczyne serce przeczuwa, że może właśnie tej soboty któreś z nich odwiedzi rodzinny dom. W nastroju oczekiwania wzmagają się wzajemne pretensje i żale, bez których nie mogło się obyć wspólne długie życie.

Widowisko Tabora maluje wierny obraz stosunków na wsi w ich aspekcie moralnym i społecznym. Opuszczenie i samotność rodziców, których dzieci mają już własne życie, niewesołe perspektywy zniedołężnienia, choroby i śmierci — to problematyka moralna tego utworu. Ale istnieje jeszcze druga warstwa — społeczna. Starzy ludzie nie mają już siły na uprawę swego niewielkiego gospodarstwa, brak młodych rąk do niewdzięcznej pracy na roli — to problem podobny do pamiętnego widowiska Zdzisława Skowrońskiego pt. „Dekret”. Nie znamy w pełni przyczyn obecnej sytuacji. Może rodzice także nie są tu bez winy — nie chcieli w swoim czasie oddać gospodarki zięciowi. Może winne są dzieci, które pociągnęło „łatwiejsze” życie w mieście. W każdym razie Tabor sygnalizuje ważny problem społeczny: opuszczona, nie uprawiana lub źle uprawiana ziemia i samotni, starzy ludzie, którzy nie mogą podjąć pracy i nie mogą pogodzić się z życiem w samotności i opuszczeniu. W „Czekaniu” nie znaleźliśmy recepty na poprawę tej sytuacji, autor zwróci jednak naszą uwagę na niewątpliwie nabrzmiały problem sztafety pokoleń na naszej wsi.